

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Marek Klimczak
Sędziowie:	SA Anna Gawelko (spr.) SO del. Edyta Pietraszewska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **M. T. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 39/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok:

1. w pkt I w ten sposób, że **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 110.000zł (sto dziesięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2011r. **oddalając** jednocześnie powództwo co do dalszej kwoty zasądzonej w tym punkcie wyroku,

2. w pkt IV w ten sposób, że **nakazuje ściągnąć** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu kwotę 5.500zł (pięć tysięcy pięćset) tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa, od której powód był zwolniony,

II. **oddala** apelację powoda i apelację pozwanego w pozostałych częściach,

III. **zasądza** od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.000zł (dwa tysiące) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. T. (1) kwotę 135.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 4.06.2011 r. w T. kierujący samochodem M. T. (2) wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy, gdzie doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym pociągiem. W następstwie tego wypadku podróżująca jako pasażerka pojazdu A. T. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. W wypadku tym, w którym zginęła żona powoda, uczestniczył także powód – jako pasażer i jego ojciec – jako kierowca i sprawca wypadku.

A. T. w chwili wypadku miała 32 lata. Powód został wdowcem w wieku 28 lat, zaledwie po dwóch latach małżeństwa. Małżeństwo powoda było udane, wypełnione miłością i planami na przyszłość. A. T. uchodziła za osobę ciepłą, serdeczną, bezgranicznie kochającą męża, pomagała rodzinie, sąsiadom. Była osobą towarzyską, otwartą do ludzi.

Powód po śmierci żony zaangażował się w pracę zawodową, w której szukał ucieczki od przykrych myśli dotyczących wypadku i śmierci żony.

Z opinii psychologa wynika, że w wyniku śmierci żony u powoda pojawiły się zaburzenia snu, apetytu, uczucie smutku, przygnębienia, przeciążenia obowiązkami. Powód odczuwa osamotnienie, tęskni za żoną. Dolegliwości te utrzymują się u powoda cały czas. Powód – z uwagi na cechy charakteru – zamyka się w sobie, izoluje się od otoczenia. Wystąpiły u niego zaburzenia w wyrażaniu uczuć, doznał obniżenia komfortu i jakości życia pod postacią zgłaszanych dolegliwości. Powód nadal sprawnie pełni role społeczne dotyczące pracy zawodowej, dbałości o zapewnienie bytu sobie i teściowej, z którą mieszka.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie, ale nie w wysokości, w jakiej wnosił o to powód.

Odnośnie zadośćuczynienia.

Powód uznał, że sumą odpowiednią jest kwota 150.000 zł, lecz z uwagi na to, że ubezpieczyciel wypłacił mu kwotę 15.000 zł w postępowaniu likwidacyjnym - domagał się w pozwie kwoty 135.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy uznał, że stosowną dla powoda sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 100.000 zł. Odliczając wypłacone już zadośćuczynienie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.000 zł – na podstawie art. 446 § 4 kc. Odsetki Sąd zasądził od 6.11.2013 r. tj. od daty wyrokowania, uznał, że w tej dacie Sąd w sposób wymierny ustalił rozmiar krzywdy powoda, odzwierciedlający wartość zadośćuczynienia i poziom odszkodowania.

Odnośnie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc).

Z tego tytułu powód żądał zasądzenia kwoty 100.000 zł. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł. Sąd podkreślił, że powód doznał osłabienia aktywności i motywacji, skutkującej znacznym pogorszeniem się jego sytuacji. Sąd wziął także pod uwagę, że powód jest osobą młodą, pracuje, pozostaje w gospodarstwie domowym z matką zmarłej żony. Jego obecna sytuacja nie będzie miała charakteru trwałego. Brak chęci ze strony powoda do podjęcia terapii psychologicznej – Sąd uznał za element wpływający na obniżenie żadanego zadośćuczynienia i odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w pkt II:

1. w zakresie oddalonej części powództwa o zadośćuczynienie, co do kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty 29.10.2011 r.,
2. w przedmiocie ustawowych odsetek od kwoty 135.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za okres od 29.10.2011 r. do dnia 5.11.2013 r.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 446 § 4 kc poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby najbliższej w kwocie rażąco niskiej w stosunku do niewyobrażalnego zakresu doznanej przez powoda krzywdy, albowiem w realiach niniejszej sprawy kwota 100.000 zł nie może być uznana za odpowiednią,
2. naruszenie art. 481 § 1 kc w związku z art. 455 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 817 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie skutkujące zasądzeniem odsetek od kwoty zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji od daty wyroku – zamiast od daty 29.10.2011 r. tj. upływu 30 dni od daty zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dalszej kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.10.2011 r. i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz ustawowych odsetek od kwoty 135.000 zł za okres od 29.10.2011 r. do 5.11.2013 r., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył wyrok w części:

1. w zakresie pkt I – w części tj. co do kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od 6.11.2013 r. zasądzonej tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej,
2. w zakresie pkt III i IV – w całości.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 233 kpc – sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że w odniesieniu do powoda należne jest odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci żony, podczas gdy zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie daje najmniejszej podstawy do zajęcia takiego stanowiska,
2. naruszenie art. 6 kc poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że roszczenie powoda w zakresie roszczenia o odszkodowanie zostało udowodnione, podczas gdy z całości okoliczności wynikają wnioski odmienne,
3. naruszenie art. 446 § 3 kc poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania (podczas gdy z analizy materiału dowodowego wynika, że roszczenie w zakresie odszkodowania pozbawione jest podstawy faktycznej).

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 50.000 zł z tytułu odszkodowania wraz z odsetkami liczonymi od 6.11.2013 r. i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda dotyczy wysokości zadośćuczynienia które – w ocenie skarżącego, Sąd Okręgowy zasądził w kwocie rażąco zaniżonej oraz terminu początkowego naliczenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia i kwoty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd Apelacyjny nie podziela apelacji powoda w części dotyczącej wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia.

Przypomnieć należy, że korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość – jest ono rażąco nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie.

Skoro sam skarżący przyznaje w apelacji, że Sąd I instancji przyjął prawidłowe kryteria przy ustalaniu zadośćuczynienia i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane w tym zakresie – to nie ma podstaw do dokonania korekty wyroku w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł, które zostało przyjęte w stosunku do powoda za sumę stosowną – w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest rażąco zaniżone – przy niekwestionowaniu przez powoda ustaleń faktycznych stanowiących podstawę ustalenia sumy zadośćuczynienia.

Apelację powoda w tym zakresie – jako nietrafną – Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Trafna jest natomiast apelacja powoda w części dotyczącej początkowej daty zasądzonych odsetek.

Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania. Może on też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z wymienionych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do jego wykonania (art. 455 kc).

Uprzednio dominujący pogląd w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania – stracił swą aktualność, ma walor historyczny. Wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu i odsetki ustawowe pełnią aktualnie swoje tradycyjne funkcje. Obecnie przyjmuje się, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Wymagalne roszczenie o zadośćuczynienie (jak i o odszkodowanie z art. 446 § 3 kc) powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny – działając na podstawie art. 386 § 1 kpc – zmienił zaskarżony wyrok w pkt I wyroku, zasądając odsetki zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosnie apelacji strony pozwanej.

Apelacja kwestionuje zasadność przyznanego powodowi odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci żony.

Powód żądał świadczenia z tego tytułu w kwocie 100.000 zł, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 50.000 zł, zaś pozwany w apelacji wnosił o oddalenie tego żądania w całości.

Rację trzeba przyznać pozwanemu, który zarzuca, że Sąd Okręgowy uzasadniając przyznane odszkodowanie powołuje te same okoliczności, które uwzględnił już miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc jest trudno wymierne. Nie ma jednak wątpliwości, że przyznanie oraz ustalenie wysokości tego świadczenia jest uzależnione od wykazania przez uprawnionego, że śmierć najbliższego członka rodziny wywołała także ujemne następstwa natury majątkowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego u powoda nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Niewątpliwie, gdyby nie tragiczna śmierć żony, sytuacja finansowa i majątkowa powoda byłaby o wiele korzystniejsza. Z zebranego materiału dowodowego (opinia biegłego, zeznania świadka I. W. i powoda) wynika, że u powoda po śmierci żony nastąpił znaczny spadek aktywności i zaradności życiowej. Powód planował z żoną rozbudowę domu jej matki, w którym mieszkali. Małżonkowie wspólnie wiele rzeczy wykonywali. A. T. była osobą dobrze zorganizowaną, zaradną, pracowała zawodowo. Powód utracił jej pomoc w życiu codziennym, jej wsparcie. Sąd Apelacyjny – podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, że w odniesieniu do powoda zachodzą przesłanki określone w art. 446 § 3 kc, uznał, że stosownym dla niego odszkodowaniem jest kwota 25.000 zł. Odszkodowanie przyznane przez Sąd I instancji w kwocie 50.000 zł – nie ma dostatecznego oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, co częściowo trafnie

zarzuciła apelacja pozwanego. W odniesieniu do tego świadczenia trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, że dla ustalenia wysokości odszkodowania nie jest obojętna okoliczność, że powód świadomie nie podjął terapii psychologicznej.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 zł na podstawie art. 446 § 3 kc.

Łączna kwota zasądzona w pkt I wyroku (110.000 zł) obejmuje: 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 25.000 zł tytułem odszkodowania. W pozostałym zakresie apelację pozwanego jako nietrafną Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Konsekwencją zmiany wyroku w pkt I była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pkt IV. Pozwany zaskarżył także wyrok w pkt III, ale nie przedstawił w tym zakresie żadnego uzasadnienia tego zarzutu.